Cena 6 hal.

Nr. 160. Kraków, Wtorek 30 Marca 1915. Rok XXIII.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Gwałtowne walki na froncie polskim.

Wyparcie Rosyan za Dniestr. — Zdobycie Taurogów.

Wiedeń, 30 marca.

Urzędowo donoszą 29 marca w południe:

Wczorajsze ataki rosyjskie na wzgórza, na zachód od Banya Foelgy, zostały po kilkagodzinnej waice, wśród krwawych strat dia nieprzyjaciela odparte. Pułki czwartej dywizyi kawaleryi biły się w sposób bezprzykładny, taksamo jak w poprzednich walkach wojska pierwszej brygady piechoty pospolitego ruszenia. Kilkakrotne przeważające ataki nieprzyjacielskie zostały przez nich krwawo odparte.

Na północ od przełęczy użockiej rozbiły się ataki nocne Rosyan, w najskuteczniejszym ogniu naszych pozycyj.

Na froncie w Galicyi południowo-wschodniej odbyła się walka działowa. Siły rosyjskie, które na wschód od Zaleszczyk postąpiły naprzód przez Dniestr, zostały po gwałtownej walce rzucone za rzekę.

W Królestwie Polskiem i w Galicyi zachodniej miejscami walka działowa. Rosyjskie ataki nowe nad Łososiną w Polsce zupełnie się rozbiły.

Zastępca szefa sztabu generalnego, von **Hoefer,** marszałek polny porucznik.

Berlin, 30 marca.

Wielka główna kwatera 29 marca ogłasza:

Taurogi zostały przez nasze wojska wzięte szturmem, przyczem wzięto do niewoli 300 Rosyan.

Nad koleją Wierzbołowo—Kowno, koło Pilwiszek, złamał się rosyjski atak wśród najcięższych strat dla Rosyan.

W okolicy Krasnopola wzięliśmy przeszło 1000 jeńców, w tem jeden szwadron ułanów gwardyi z końmi i zdobyliśmy 5 karabinów maszynowych.

Rosyjski atak na północny zachód od Ciechanowa został odparty.

Naczelne kierownictwo armii.

Na froncie zachodnim.

Berlin, 30 marca.

Wielka główna kwatera dnia 29 marca ogłasza:

Dzień przebiegł na całym zachodnim froncie dosyć spokojnie. Tylko w Lesie Argońskim i w Lotaryngii odbyły się małe dla nas pełne sukcesu potyczki.

Generał pułkownik von K l u c k został przy zwiedzaniu przednich stanowisk swojej armii lekko zraniony strzałem szrapnelowym. Stan jego jest zadowalający.

Naczelne kierownictwo armii.

Zadanie naszej armii.

Bukareszt, 30 marca.

(T. B.) „Independence“ pisze o sytuacyi wojennej: **Armii austro-węgierskiej przypadło niewątpliwie zadanie wytrzymania najstraszniejszego naporu** wojsk, które od pierwszego dnia wojny skierowały swą potęgę do Galicyi, bo jej zdobycie jest dla nich głównym celem. Bez tego poparcia ze strony armii austryackiej, która od 7 miesięcy walczy przeciw licznej przewadze, Niemcy nie byliby się mogli utrzymać w Polsce.

Wojna na morzach.

Londyn, 30 marca.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: Załoga parowca „Lizzie“, który w sobotę przybył z Dieppe do Lianelli opowiada: Koło wyspy Wight spostrzegliśmy łódź podwodną niemiecką „U 37“, która wiozła ze sobą załogę storpedowanego okrętu **„Delnira“.** Łódź podwodna przecięła sznur i skierowała się ku „Lizzie“, której kapitan nawrócił i całą siłą jechał ku łodzi. Łódź znikła z widowni. Biuro Wolffa dodaje: Kapitanowi „Lizzie“ zależało widocznie na premii za uszkodzenie niemieckiej łodzi podwodnej.

Amsterdam, 30 marca.

(T. B.) „Telegraph“ donosi z Roterdamu: Kapitan łodzi parowej „Brussel“ 28 b. m. w drodze do Roterdamu spostrzegł, że łódź podwodna jedzie z nim w tymsamym kierunku. Kapitan rozpoczął ogień na łódź i dał do niej 30 strzałów. Łódź znikła.

Wojna Turcyi z Trójporozumieniem.

Generał Liemann dowódcą armii tureckiej w Dardanellach.

Konstantynopol. (T. B.) Irade sułtańskie zarządza, aby operujące w Dardanellach i okolicy siły wojenne otomańskie tworzyły armię piątą pod naczelnem dowództwem marszałka Liemanna von Sanders.

Na froncie kaukazkim.

Konstantynopol. (T. B.) Prywatne informacye z Kaukazu donoszą, że kozacy i rosyjska piechota dokonały ataku na wojska tureckie na południe od Arras, zostały jednak z ciężkiemi stratami odparte. Również odparto atak rosyjski na południe od Artwina. Na północ od Olty atak rosyjski został wstrzymany.

W Asserbejdżanie panuje spokój.

Rosyanie gromadzą swe siły w okolicy Choj.

Z aeroplanów rzucają Rosyanie proklamacye do ludności w języku rosyjskim.

Bombardowanie Mediny.

Konstantynopol. (T. B.) Z Mediny donoszą 21 b. m.: **Okręt wojenny** na wybrzeżu **Mediny** rzucił **kilka granatów na miasto** i miał wylądować około 30 żołnierzy. Arabowie otwarli ogień z zasadzki i wielką część Anglików zabili lub zranili.

Środki żywności dla Konstantynopola i Smyrny wolne od cła.

Konstantynopol. (T. B.) Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie, mocą którego środki żywności, przywiezione ze Stanów Zjednoczonych dla ludności Konstantynopola i Smyrny podczas wojny, są wolne od cła.

Powstańcy albańscy bombardują Durazzo.

Rzym, 30 marca.

(T. B.) Agencya Stefaniego donosi z Durazzo: Dnia 25 b. m. powstańcy zwrócili ogień działowy na miasto, które jednak nie poniosło żadnej szkody. Armaty z Durazzo odpowiedziały na baterye powstańców. Dnia 27 b. m. rano i popołudniu powstańcy ponownie ostrzeliwali miasto, ale słabo i bez szkód. Dnia 28 b. m. powstańcy wznowili dosyć silny bombardament, który zrządził lekkie uszkodzenia niektórych domów i zranił jednego człowieka.

Bułgarya wobec wojny.

Sofia, 30 marca.

(T. B.) Sobranie zostało wczoraj odroczone. Przed odczytaniem odnośnego ukazu, prezydent ministrów R a d o s ł a w o w wskazał na swoje dawniejsze oświadczenie i podkreślił że **rząd zachował wobec wojny najściślejszą neutralność i dalej ją zachowa,** nie ustępując przed żadną presyą i nie da się złudzić żadnemi przyrzeczeniami, albowiem realne interesy Bułgaryi muszą stać ponad wszelkiemi rozważaniami natury sentymentalnej. Naród powinien mieć zaufanie do rządu, którego polityka ma tylko pożytek kraju na uwadze. Rząd nie objął zobowiązań wobec nikogo i nie może się bezrozumnie wiązać, bo w tym wypadku kraj poniósłby straty. Strzedz się należy wszelkich pokus z jakiejkolwiek strony. Gdyby nasze interesy tego wymagały, poweźmiemy postanowienia z całym narodem. Minister odparł tezę socyalistyczną o federacyi bałkańskiej. Federacya jest niemożliwą, bo trudno przyszłoby pogodzić interesy ludów bałkańskich, które tylko czatują, aby wydrzeć Bułgaryi ostatni kęs. Minister zakończył następującemi słowy: Znacie panowie ostatnie słowo rządu, który pragnie zapewnić Bułgaryi pokój w neutralności. Jeżeli inni śmielsi i odważniejsi chcą jej dać wojnę, niechaj przyjdą, aby zająć nasze miejsca. (Oklaski).

Sofia, 30 marca.

(T. B.) Ag. bułgarska donosi: Z okazyi rocznicy zdobycia Adryanopola pisze „Echo de Bulgarie“: Nie jest możliwem zapomnieć, że ci, co chcieli wykonać szturm na Adryanopol, mieli jedyny **ideał,** to jest **Macedonię.** Ona stanowi tę krwawiącą się ranę, której żaden nigdy nie uleczy. Bułgaryi niepodobna ofiarować kraju, który przez 50 lat cierpiał męczeństwa, aby dochować wierności rasowej.

Demokratyczny „Preporec“ wskazuje na okrucieństwa serbskie w Macedonii, i stwierdza, że jest obowiązkiem mocarstw Trójporozumienia, broniących Serbię, aby ją do rozumu doprowadzić i skłonić, by opuściła drogę, na którą weszła w sprawie Macedonii. Jestto sprawa niebezpieczna zarówno dla Bułgaryi, jak i Serbii.

TELEGRAMY.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 30 marca)

Milion jeńców rosyjskich.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Liczba jeńców wojennych znajdujących się obecnie w Austro-Węgrzech i Niemczech, przekroczyła 1 milion żołnierzy.

Zmiany w namiestnictwach.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Prasa poświęca księciu Thunowi długie artykuły z racyi jego ustąpienia ze stanowiska Namiestnika Czech i podnoszą, że jest on pierwszym namiestnikiem, który otrzymał brylanty do orderu św. Stefana, nadawane dotąd tylko ministrom spraw zagr. i raz tylko prezydentowi gabinettu, a mianowicie bar. Gautschowi. Równocześnie stwierdzają, że misya pokojowa ks. Thuna w Pradze nie udała się. Namiestnikiem Czech był Thun w latach 1889—96 i od 1911 r. po dzień onegdajszy. Nowy Namiestnik Maks hr. Coudenhowe liczy lat 50, nowy prezydent Śląska bar. Widman, były minister rolnictwa w r. 1911, liczy lat 47. Obaj są dobrymi administratorami bez politycznego zabarwienia.

Rosya a Czechy.

Berlin. (Tel. pryw.) „Utro Rosii“ donosi: Na słowiańskim bankiecie wywodził referent w sprawach czeskich prof. A x y s t o w, że Czesi tylko jako autonomiczna prowincya cesarstwa rosyjskiego będą mogli **zwyciężyć** w walce z Niemcami, których 3 miliony zamieszkują ich ojczyznę. Mowca czeski w namiętnych słowach odpowiedział na to, że o przyszłej formie państwowej Czech mogą stanowić jedynie i wyłącznie sami Czesi. Rosyanin J. Sawelow oświadczył na to, że **Rosya nie zamierza tworzyć nowej Bułgaryi.**

Szlachta rosyjska żąda konfiskaty własności obywateli państw nieprzyjacielskich.

Petersburg. (T. B.) Kongres zjednoczonej szlachty uchwalił następujące rezolucye:

1. Cudzoziemcom zakazuje się udziału w przedsiębiorstwach, służących do obrony narodowej.

2. Kolonie w Rosyi, należące do Niemców, mają być zajęte a dobra, pozostające w posiadaniu Niemców, Austryaków i Węgrów, oddane weteranom ze stanu oficerskiego lub żołnierskiego. Wszystkie nieruchomości po wsiach i miastach i wszystkie towary, należące do Niemców, Austryaków i Węgrów mają być zajęte nawet wtedy, gdy ich właściciele już je przepisali na rosyjskich poddanych.

Nominacye Garibaldich.

Paryż. (T. B.) Giuseppe G a r i b a l d i zamianowany został pułkownikiem; Riccioti G a r i b a l d i komendantem batalionu.

Kabel między Rosyą a Anglią.

Sztokholm. (Tel. pryw.) „Frankf. Ztg“ donosi ze źródeł angielskich, że w ostatnim czasie położono kabel między Peterhead (Szkocya) a Aleksandrowskiem (gub. Archangielsk). Dokonał tego statek kablowy „Colonia“ w dziewięciu dniach. Cała służba telegraficzna między Rosyą a Anglią odbywa się obecnie na tej linii, będącej przedsiębiorstwem angielskiem. Urzędnikami stacyi końcowych są Anglicy.

Anglia w administracyi Egiptu.

Medyolan. (T. B.) Wedle doniesienia „Italia“ rząd egipski, z powodu braku zaufania do krajowców, obsadził cały personal krajowy Anglikami.

Człowiek, który spowodował wojnę europejską.

Korespondent pisma „Corriere della Sera“, Arnaldo Fraccaroli, pisze z głównej kwatery serbskiej w Kragujewacu o generalissimusie Putniku, wojewodzie Misiczu, królu Piotrze, następcy tronu Aleksandrze oraz o oficerach, którzy, chociaż nie mają wysokiej rangi, jednak są charakterystycznemi figurami w wojsku.

„Gdy wczoraj siedziałem w kawiarni Obrenowicza — pisze — w towarzystwie oficerów, nagle otworzyły się drzwi, i stanął na progu młody, wysmukły oficer w serbskim kostyumie narodowym, brązowym, obszytym czarnemi sznurami z przewieszoną błyszczącą ładownicą i z rewolwerem przy boku. Wąs ma czarny mały, oczy żywe, ustawicznie się zwracające w tę i w ową stronę, twarz świeżą i czarną grzywę włosów. Wszedł z ruchem cokolwiek teatralnym i krokiem elastycznym pozdrawiając po wojskowemu. Usiadł pomiędzy nami. Przy wszystkich stołach objawił się żywy ruch i szmer. Oficerowie pozdrawiali przybyłego entuzyastycznie. Dowiadywałem się o nazwisko tego oficera.

— Jestto rzadkiem szczęściem spotkać go — odpowiedział mi jeden z oficerów. — On jest zawsze w górach ze swoim batalionem, to na północy, to na południu Serbii, wszędzie i nigdzie. Jestto Tankosicz, ów sławny major, jeden z najpopularniejszych mężów Serbii, typ, około którego się przędzie cała sieć legend. Jestto ten Tankosicz, którego Austro-Węgry oskarżyły, że uplanował zamordowanie arcyksięcia następcy tronu w Serajewie i że wykonanie planu zorganizował oraz niem kierował. W pamiętnej nocie, którą Austro-Węgry wystosowały do Serbii, żądano jego degradacyi, aresztowania i wydania. Nazywają go u nas mężem, który spowodował wojnę europejską.

Przypatruję mu się ze zdwojoną uwagą, podczas gdy on z uśmiechem siedzi przy stole, pije wino, puszcza kłęby dymu i rozmawia z oficerami. Siedzi cokolwiek na uboczu, aby przy pierwszym alarmie pospieszyć ku drzwiom. Opowiadają o jego najrozmaitszych przygodach. Jest on typem wojownika, który z zimną krwią naraża życie, jak fanatyczny gracz cały majątek stawia na kartę w grze hazardowej. Ma 35 lat.

Gdy Macedonia i Albania były jeszcze pod panowaniem tureckiem, zgotował Wielkiej Porcie w Konstantynopolu niemałe kłopoty. Wyznaczono nagrodę na jego głowę, ale nikt się nie znalazł, coby zyskał tę nagrodę. Tankosicz odbył szkołę wojskową i regularną karyerę. Obecnie dowodzi samodzielnym batalionem komitadżów, który przy rozpoczęciu wojny liczył 800 ludzi, obecnie liczy tylko 80, reszta polegla. Batalion podejmuje akcyę najniebezpieczniejszą, najśmielsze operacye. Otrzymuje rozkazy z naczelnej komendy, a gdy ich nie ma, wyrusza na przygody na własną rękę. Ponieważ Tankosicz z najniebezpieczniejszych akcyi wyszedł cało, przeto jego żołnierze mniemają, że ich dowódcy kule się nie imają.

Wdałem się z nim w rozmowę — opowiada Fraccaroli — i on opowiadał mi niektóre epizody ze swojej sensacyjnej przeszłości. Gdy zaś chciałem się dowiedzieć czegoś o jego planach na przyszłość, wstał szybko z krzesła i podniósł rękę do czoła, pozdrawiając po wojskowemu. Wyszedł elastycznem krokiem, z ruchem cokolwiek teatralnym“. („Dziennik Poznański“).

Z teatru.

(„Wilki“, sztuka w 3 aktach Romain Rollanda, w tłumaczeniu K. Missony. „Chłopi arystokraci“, szkic w 1 akcie Wł. Anczyca).

„Wilkami“ są oficerowie sankiuloccy armii francuskiej oblężonej w Moguncyi. Rzecz dzieje się za rządów strasznego Konwentu, kiedy samo podejrzenie o zdradzie oddawało oskarżonego pod nóż gilotyny. W sztuce Romain Rollanda „wilki“ rzucają się na komendanta de Oyrona, który wprawdzie walczy w armii konwentu, ale jako „arystokrata świętej pamięci“, spotyka się z podejrzeniami i nienawiścią sankiulotów, zwłaszcza krwawego Verrata, dawniej rzeźnika, dziś uwielbianego przez sankiulotów komendanta. Ten Saint Just w miniaturze, pozujący na Maryusza, posyła ostatecznie Oyrona na szafot, wyzyskując nikczemnie podejrzenie, jakie mu wpadło w ręce. Nadaremnie uczciwy Tenlier, szczery republikanin, próbuje ocalić Oyrona w imię zasady „pereat mundus fiat iustitia“. Na zarzut, że postąpił niegodnie, woła Verrat, świeży zwycięsca w bitwie: „Przysięgam żem się zasłużył Ojczyźnie“ — i sankiuloci obnoszą go na ramionach. Verrat tryumfuje, Tenlier oddanym zostaje pod sąd przed wydział bezpieczeństwa publicznego...

Sztuka Romain Rollanda mogłaby przy świetnej grze artystów robić duże wrażenie. Jest w niej bowiem i silny motyw dramatyczny i są sceny zbiorowe pełne ruchu, naprężenia i mocy suggestywnej. — Sobotnie przedstawienie dało sposobność do tryumfalnego występu p. Józefowi W ę g r z y n o w i. — Postać Verrata przez niego kreowana miała w sobie istotnie coś demonicznego. Artysta opanował rolę w najdrobniejszych szczegółach i grał całem bogactwem swego kunsztu. Obok niego wyróżnili się pp.: Stanisławski, Nowakowski i Mielewski.

Po „wilkach“ przyszły na scenę nasze baranki: „Chłopi arystokraci“ Anczyca. Stara idylla galicyjska: chłop, żyd, wódka — wspomnienie pańszczyzny — i dziś aktualne. Sztuka ma lekką patynę, takich urlopników już dzisiaj nie ma, a i „taliańskie“ wojny wyszły z tradycyi naszej wsi. W świetnej grze artystów krakowskich, komedya Anczyca zdobyła żywe oklaski. P. Rowińska, Puchalski i Trzywdar, jako „arystokracya“ chłopska, pp. Kamińska, Szymborski i Senowski, jako reprezentanci poczciwości chłopskiej i p. Noskowski w roli żyda, tworzyli dobrze zgrany zespół. P. Bończę, (który grał Szczepanka, urlopnika) witano oklaskami. — Pogodna komedyjka była dla publiczności odpoczynkiem po ponurym dramacie, w którym słyszało się grzmot armat, uderzenie gilotyny i wściekłe krzyki sankiulotów, przez prof. Missonę zręcznie transponowane na język polski.

J. M.

KRONIKA.

Poranki muzyczne w „Uciesze“ Dalszy poranek z cyklu pn. „Rozwój muzyki operowej“ zaprezentował jego słuchaczom w ubiegłą niedzielę piękne utwory Belliniego, Donizettiego i Meyerbera. Kierownictwo poranków trzyma je stale na najwyższym poziomie artystycznym, dobierając umiejętnie klasyczne utwory i zapraszając do udziału pierwszorzędnych wykonawców. Dzięki porankom dowiadujemy się ile wybitnych artystów i adeptów muzyki Kraków obecnie posiada i jednocześnie wzrasta w nas duma, że niejesteśmy tak niemuzykalnem miastem, za jaki Kraków okrzyczano. Mimo wojny a może i dzięki niej mamy pierwszorzędne koncerty popularne, na których skołatane dysonansami chaosu wypadków nerwy obcują z prawdziwą, piękną sztuką muzyczną.

Na ostatnim poranku z sił wokalnych usłyszeliśmy wytworną śpiewaczkę p. Dagmar-Paczowską i młodego tenora p. W. Pietronia.

P. Dagmar-Paczowska znana z występów w naszem mieście, przekonała jeszcze raz miłośników śpiewu o swym talencie, smaku i doskonałej umiejętności władania pięknym swym głosem. P. Pietron wykazał znaczne, jak na wiek młody, wyszkolenie i pierwszorzędny materyał głosowy, który zapowiada mu piękną przyszłość. Życzyć sobie należy częściejszych występów tego śpiewaka ku prawdziwej przyjemności naszych melomanów. **n.**

Na cele pomocy dla rannych. W dniu 6 kwietnia b. r. odbędzie się w teatrze miejskim, pod protektoratem JE. generałowej Amalii Kukowej, przedstawienie operetki „Lalka“ Audrana. — Dochód z tego przedstawienia przeznaczył dyrektor Pawlikowski na poparcie humanitarnego celu, mianowicie na rzecz Towarzystwa, zajmującego się sprawianiem sztucznych nóg i szczudeł dla rannych żołnierzy. — Należy się spodziewać, że zarówno przedstawienie samo, jak i cel sympatyczny, zapewnią temu wieczorowi pełne powodzenie.

Dwumiesięczny kurs pedagogiczny w Krakowie Rynek gł. 29 II. p. Wtorek 30 bm. prof. R. Nitsch: „Warunki zdrowia w domu“. Początek o godzinie 6 wieczorem. Po Świętach rozpocznie się kurs we wtorek 6 kwietnia prelekcyą prorektora Uniw. Jagiellońskiego dr. Fr. Zolla na temat „Ustawodawstwo wobec dzieci i młodzieży“.

147. Lista strat.

Major Waleryan Dąbrowicki 89 p. p. zabity, por. Jan Kossak 1 p. uł. ranny, por. Jan Lisiński 9 p. p. ranny, kadet Ludwik Skalicki 9 p. p. ranny, kadet Stanisław Strański 9 p. p. ranny, por. Stefan Winnicki 1 p. obr. kraj. ranny, por. Edmund Zacharczewski, 80 p. p. ranny, chorąży Ludwik Czarnecki, 9 p. obr. kraj. w niewoli, por. Stanisław Komzak 9. p. p. w niewoli.

148. Lista strat.

Chorąży Filip Cichocki, 20 p. obr. kraj. w niewoli, kadet Michał Kulczycki 77 p. p. ranny, chorąży Eugeniusz Lanikiewicz, 20 p. obr. kraj. w niewoli. por. Stanisław Zamazal, 9 p. p. w niewoli.

149. Lista strat.

Chorąży Ernest Jędrkiewicz, 9 p. p. zabity, chorąży Kazimierz Ciechanowski, 10 p. p. ranny, por. Ferdynand Giżejewski 47 p. p. ranny, por. Teofil Halewicz, 20 p. p. ranny, por. Tadeusz Czechowicz, 10 p. p. w niewoli, urzędnik cłowy: Leon Grabianka, w niewoli.

Odznaczenia przy Czerwonym Krzyżu.

Odznakę chlubną drugiej klasy otrzymali: Teofil Kotykiewicz, kapelan Henryk Staszkiewicz.

Odznaczenia wojenne.

Order żelaznej korony 3 klasy otrzymał: podpułkownik Karol Tomaszkiewicz 41 p. p.

Wojskowy krzyż zasługi 3 klasy otrzymał podpułkownik: Jan hr. Koziebrodzki 2 p. drag., kap. Antoni Jakubowski 80 p. p.

Krzyż zasługi 2 klasy dla duchownych otrzymał ks. Oskar Czyżewski.

Chlubne uznanie otrzymali: por. Eugeniusz Biliński 12 bat. sap., por. Józef Nawrocki 30 p. p., lek. sztab. Dr Damian Muszyński komend. 8 szp. dyw. kaw., kap. Józef Martynowicz 4 kom. etap.

Złoty krzyż zasługi z koroną otrzymał: lek. asyst. Dr Jan Zasowski 1 p. art. fort

Srebrny krzyż zasługi otrzymali: podof. rach. Władysław Iwanicki 11 bat. sap., kapral Franciszek Sawicki 80 p. p., szeregowcy: Marcin Kozicki i Jan Szczur 80 p. p.

Złoty krzyż zasługi z koroną otrzymał: lek. Dr Stefan Puchalski 1 p. obr. kraj.

L. 11779 / III. a. 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. .k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

	Cena koron:
*) **Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	92.—
za 1 klg.	—.98
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	75.—
za 1 klgr.	—.82
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	63.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	54.—
za 1 klgr.	—.60
Mąka kukurydzana za 100 klgr. bez worka	46.—
za 1 klgr.	52.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.62
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.12
Jaja 1 kopa	7.—
) **Mięso pierwszej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	3.48
b) z części przednich 1 klgr.	2.80
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	3.08
b) z części przednich	2.56
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.68
b) z części przednich 1 klgr.	2.24

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.60
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	3.20
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	3.70
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	2.88
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	4.16
Kiełbasa siekana wędzona 1 klgr.	3.44
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.20
Wędzonka gotowana 1 klgr.	3.40
Sardelki 1 sztuka	—.18
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	.18
Mięszanina 1 klgr.	5.60
Słonina 1 klgr.	4.—
Smalec 1 klgr.	4.20
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	76.—
za 1 litr	—.76
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik	1.20
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.60
Makaron 1 klgr.	1.60
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magstratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 8.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 25 lutego 1915 r

Prezydent miasta:
Dr Leo.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły, ułożyła **Franciszka Stoeger Haeckerowa** Kraków, Rynek l. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacyi. — Na listy odpowiada odwrotnie.

JAKÓB PASIK
legionista, obecnie Landw. Szpital Abt. 1. Dorna Watra, poszukuje **Franciszka Pasika,** listonosza z Grabin pow. Ropczyce, **Katarzyny Rydrowskiej** z córką **Stanisławą** z Dębicy i **Maryi Poproch** z Głowaczowej.

MARCIN WAŻNY
z Borysławia, poszukuje swej żony **Maryi** z 5-giem dzieci. Ktoby o nich wiedział, raczy łaskawie donieść. Wagna b. Leibnitz. Barak 19 — Zug 5.

FRANCISZEK RYLIŃSKI
Wagna b. Leibnitz, Styrya — barak 29 — poszukuje swej rodziny.

WŁADYSŁAW BŹDZIÓW,
rodem z Giedłarowej, pow. Łańcut, poszukuje matki swej **Reginy,** brata **Marcina,** siostry **Anieli,** dziadka **Makiewicza i Rozalii Gut.** Łaskawe zgłoszenia: Baracko Nr 22, Wagna b. Leibnitz, Steiermark.

Michał Sikora, Maryanna Dudzik, Franciszka Saputa, Katarzyna Pila, Jadwiga Cirpis, Maryanna Surdyka — obecnie Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki Nr 13. Zug I., poszukują swych rodzin, rodzeństwa i krewnych.

Jan Grzesik, Marya Rząsa, Marya Nędza, Katarzyna Ożóg, Maryanna Rożek, Zofia Kołodziej, wszyscy z pow. Rzeszowskiego, poszukują swych rodzin i krewnych. — Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki.

Szymon **Górniak, Józef Zubik,** Wojciech **Zadunajski, Teodor Korsak,** obecnie k. k. Reservespital, Prahatitz — Czechy — poszukują swych rodzin i rodzeństwo.

Ktokolwiek wie, gdzie się obecnie znajdują **Stanczykowie, Gądkowie, Bógnowie i Marya Mojek,** wszyscy z Tarnowa, raczy łaskawie donieść pod adresem: K. k. Ulanen Kader 3, Stefan Mojek II. Szk. I. Z

FRANCISZEK KORCZYŃSKI
Reservespital Marinenschule Ab. VI. in Bozen — Süd Tirol poszukuje swej żony **Maryi** i matki, pochodzących ze wsi Ferlejów, powiat Rohatyn.

Ktoby wiedział, gdzie przebywa moja siostra **Janina Chmielowska,** która przed inwazyą przebywała u hr. Skarbków w Szwaryczowie powiat Rożniatów oraz **Franciszka Cagowa** żona komisarza straży skarbowej z Drohobycza, raczy przez grzeczność podać adres pod Bronisław Chmielowski Feldwebel rachunkowy Er. Baon. 17 p. p. obrony krajowej Feldpost 186.

TADEUSZ JASIELSKI
por. 58 p. p. Bat. Oberstleut. Trexlera, Feldp. 210 — poszukuje swej matki **Tekli Czopkowskiej,** która miała wyjechać we wrześniu ze Stryja i brata **Jana,** który służy w III. leg. polsk.

PODWAPIŃSKA SEWERYNA
z Kamańczy powiat Sanok wraz z dziećmi poszukuje męża **Piotra Podwapińskiego młynarza** Wiadomość proszę nadesłać: Wagna Leibnitz, Barak 23. **Steiermark.**

WANDA SIKORA
Rajhrad Morawy, uprasza o podanie wiadomości o ojcu **Wojciechu** z rodznią.

KLEMENS WOJTYCZKO
Zawoja Nr. 331 koło Makowa, poszukuje **Agaty Wojtyczko,** przebywającej przed inwazyą rosyjską w Stanisławowie.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu moich rodziców **Michała i Katarzyny Kusznier** z Bartolowa powiat Gródek Jag., raczy donieść pod adresem **Anna Melnyk i Jan Kusznier** Donitz 56 bei Karlsbad.

MICHAŁ PETRUK
ze wsi Markopol, pow. Zborów, obecnie Notreservespital Obj. V. Austriahaus, Bregens, Voralberg, poszukuje swych rodziców i braci, od których nie miał jeszcze wiadomości.

ROMAN BACA
57 p. p. oddz. sanitarny Feldpost 27 poszukuje swych rodziców **Jana** i **Zofii** ze wsi Pleśnej pow. Tarnów.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu p. **ANNY WIERZBICKIEJ** z Szymbarku (Bystrzyca) powiat Gorlice, prosi o podanie adresu **Franciszek Obrzut** jednoroczny ochotnik, „Musterungskomission" we Frydku, Śląsk austryacki.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu pp. **Heleny i Eleonory Borowieckich,** nauczycielek z pow. tarnobrzeskiego, raczy najłaskawiej przesłać informacye pod adresem: Kamila Borowiecka, Wien X., Humboldtgasse 12, Tür 10. Mezzanin

JÓZEF CZERNY
34 p. p. obr. kraj. ur. w Sieniawie pow. Jarosław, obecnie Nemocnice (Muzeum) w Nowym Bydzowie — Czechy poszukuje matki swej **Maryi** i brata **Stanisława,** od których od 24 września z. r. nie ma żadnych wiadomości.

FRANCISZEK ROKITA
z Mielca, będący obecnie w szpitalu „Hotel zum weisen Kreuz" Bregenz Voralberg, poszukuje swej żony **Antoniny z** 3-giem dzieci.

WŁADYSŁAW WIELGOS
obecnie k. k. Reservespital Filiale II. bei Rekovsky in Prachatitz — Böhmen poszukuje swej żony **Agaty** z 2-giem dzieci: Ludwikiem i Marysią pochodzących ze wsi Humniska powiat Brzozów.

Leg. Ling Eug. poszukuje swej matki **Julii Stachiewicz** wraz z dziadkiem i dziećmi, zamieszkałej we Lwowie. Ktoby o nich wiedzał, zechce dać znać pod adr. Wien, XIX. Krottenbachstrasse 52/22.

Mikołaj Strzelbicki, obecnie jako pomocnik kancelaryjny w res. Truppen-Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolcz — Węgry — prosi o wiadomość, gdzie przebywają rodzice jego Włodzimierz Strzelbicki, emer. prof. z Kołomyi i matka Anna, oraz rodzeństwo.

Czuczuk Mikołaj, obecnie Reser. Truppen Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolcz — Węgry, prosi o wiadomość, gdzie przebywają: żona Naścia Czuczuk z dziećmi, oraz brat Józef i siostra Marya, ze wsi Meżyhirja pow. Buczacz.

Tomasz Korba, Leibnitz, Styrya, Barak Nr 11, zug 10 — poszukuje swej żony Julianny.

DEMETR KOLISNYK
konduktor kolei państw ze Lwowa, przebywający obecnie w Cieszynie 2 Jablunkauerstrasse 182, poszukuje żonę **Rozalię,** wraz z dwojgiem dzieci: **Olgą i Stefanią,** która pozostała u matki w Korczynie obok Krosna. Gdyby ktoś miał jakąkolwiek wiadomość, proszę łaskawie donieść.

Ktokolwiekby znał miejsce pobytu żony mojej **Antoniny,** która z siostrą moją wyjechała w listopadze na Węgry, raczy łaskawie donieść mi o tem pod adresem **JÓZEF DREWKO** przy k. k. Etappenstationskom. w w Nowym Targu.

Jednoroczni ochotnicy z Tarnowa: **Kazimierz Mikuła, Józef Jurek, Władysław Wrzosek, Michał Bernakiewicz** upraszają o wiadomość o swych krewnych i znajomych pod adresem: Einjähr. Freiv. Kazimierz Mikuła Liv. 32 II. Erzatzkomp.

PAULINA CHASZCZEWSKA
rodem z Rożniałowa, p. Dolina poszukuje kogokolwiek z rodziny, krewnych i znajomych.

PAULINA JAGIEŁTOWICZ
poszukuje swej matki. Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

FRANCISZEK STANKOWSKI
ucz. Szkoły realnej w Tarnobrzegu, obecnie Legionista, Reservespital Nr. II. Meran Untermais, Tirol podaje adres rodzicom i znajomym.

FRANCISZEK ŚWISTAK
Landsturm. 32. Bautsch Mähren, prosi o podanie obecnego adresu **X. Leona Kruszyny** z Kobylan ad Krosno, **Doroty Świstak** z Tarnowca i **Karola Puzowa** z Tarnowca ad Jasło.

WŁADYSŁAW SROKA
obecnie Rekonvalescentenhaus des Zweigvereines Gottschee vom Roten Kreuze, poszukuje rodziców: **Jadwigi** i **Michała,** siostry **Katarzyny** ze wsi Woli Zarzyckiej pow. Łańcut.

WAWRZYNIEC SZELĄŻEK
kapral 89 p. p. 9 komp. obecnie Kaiser Franz Josef Spital Römerstadt Morawa — poszukuje swego brata Tomasza Szelążek, Landsturmisty od k. k. L. I. R. Nr. 34. Ktoby z Szanownych czytelników coś o jego losie wiedział, zechce łaskawie donieść pod powyższym adresem.

ADAM KUSZNIEWICZ
obecnie k. k. Reservespital Seebach bei Willach — Kärnten, Zimmer 19. poszukuje swych rodziców **Erazma i Julii Kuszniewiczów.**

JAN BRYGIDER
kanonenreg. Nr. 32 Feldpost Nr. 6 prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swego ojca **Stefana** z Jeziernej koło Tarnopola i rodziny.

ZOFIA SZYMCZYCKA
rodem z Ostrowa, p. Jarosław, poszukuje matki swej **Agaty,** braci: **Wawrzyńca, Jana i Franciszka,** bratowej **Anny** i siostry **Katarzyny.** Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

FRANCISZKA CZTERNASTEK
rodem z Ostrowa, pow Jarosław poszukuje ojca **Mikołaja,** matki **Maryanny,** sióstr: **Reginy i Antoniny,** oraz szwagra **Michała Siary.** Łaskawe zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz. Baracke Nr. 3. Steiermark.

Kadet Asp. **STANISŁAW ŁUKASIEWICZ** L. Inf. R. Nr. 17 I. Ers. Komp. Feldpost 186 poszukuje brata **X. Andrzeja Łukasiewicza** Katechety II. gimnazyum z Rzeszowa. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, raczy mi łaskawie donieść.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.